

Rodzina Walkowiaków, jak widać z drzewka genealogicznego, nie jest duża, ani jej korzenie związane z Gdynią nie są głębokie. Gdynianami z urodzenia są dwaj synowie Ewy i Stanisława, a oni sami byli nimi z wyboru. Oboje urodzili się w dawnym województwie konińskim, pobrali się 11 listopada 1936r. w Łądzie i tam urodził się ich pierwszy syn – Ryszard. 15 lipca 1939r. Stanisław został powołany do 14 pułku piechoty jako strzelec. Pełnił służbę w Wojsku Polskim do 25 września 1939r. i brał udział w wojnie obronnej 1939r. Zostaje wzięty do niewoli, z której zostaje zwolniony 28 września 1939r. W domu pojawia się na krótko, gdyż już w 1940r. zostaje wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Ewa pracuje i wychowuje syna, ale i ona w 1942r. zostaje wywieziona na roboty. Pracuje w Polsce (kopie rowy na potrzeby wojskowe) – gdzieś na granicy wschodniej. Do domu wraca w 1943, a jej mąż w 1945 – po pięciu latach nieobecności. Wtedy podejmują wspólną decyzję o wyjeździe do Gdyni. Tam chcieli znaleźć większe szanse i możliwości na pracę i lepsze życie.

Stanisław do Gdyni przyjeżdża na przełomie września i października 1945r. i organizuje pierwsze mieszkanie dla swojej rodziny (Chylonia na ul. Kartuskiej 17). Ewa z synem dołącza do męża na wiosnę 1946r. Stanisław podejmuje pracę w Stoczni Gdyni, a Ewa wychowuje dzieci - tutaj rodzą im się pozostali dwaj synowie – Tadeusz i Bogdan. W 1956r. zmieniają mieszkanie na większe, które jest zlokalizowane na Wzgórzu Nowotki przy ul. R. Luksemburg (obecnie Wzgórze Św. Maksymiliana, ul. Gen. J. Hallera). Dzieci dorastają i jako pierwszy odchodzi Ryszard. Po ślubie wyprowadza się na Chylonię i tam rodzi mu się troje dzieci – Zbigniew, Mirosław i Małgorzata. Nieco później otrzymują nowe mieszkanie na nowym osiedlu - Oblużu. Tam mieszka do dnia dzisiejszego tylko Ryszard z żoną – dzieci powyprowadzały się. Najstarszy syn – Zbigniew – został księdzem i objął probostwo w Otlóczynie (z tego faktu byli bardzo dumni dziadkowie). Małgorzata założyła rodzinę i wraz z bratem Mirosławem mieszkają na Chyloni. I to właśnie ona urodziła pierwszego prawnuka Ewie – Oskara. Niestety Stanisław tej radosnej chwili nie doczekał.

Drugi syn Ewy i Stanisława – Tadeusz - po ślubie zamieszkał ze swoimi rodzicami i tutaj przyszła na świat jego jedyna córka – Katarzyna. Stanisław w 1971r. przeszedł na emeryturę i wraz z żoną zajmował się swoją wnuczką. W 1983r. Tadeusz wraz z rodziną przeprowadził się na nowe osiedle - Karwiny. Tam mieszkają do dzisiaj. Najmłodszy syn Ewy i Stanisława - Bogdan - przeprowadził się do Gdańska - tam ożenił się i tam urodziła się jego jedyna córka – Karolina.

Dziadkowie zostali sami i mieszkali spokojnie do 1995r., kiedy to Stanisław zmarł po długiej chorobie. Dwa lata później do Ewy wprowadza się ponownie wnuczka Katarzyna. Razem cieszyły się jej zakończeniem studiów, pierwszą pracą i wyjściem za mąż. Niestety Ewa nie doczekała drugiego prawnuka – Stanisława, który odziedziczył imię po swoim pradziadku.

Ewa i Stanisław Walkowiak wspólnie przeżyli 59 lat.

Stanisław Walkowiak został odznaczony 9 maja 1990r. medalem „Za Udział W Wojnie Obronnej 1939” oraz był członkiem Zrzeszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką. Ewa i Stanisław należeli do Związku Kombatanatów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Opracowała i napisała Katarzyna Kostanek z domu Walkowiak.

Opublikowano:

07.07.2011 00:00

Autor:

Magdalena_Kubicka

Źródło: <https://www.gdynia.pl/o-gdyni/ksiega-gdynian,3577/walkowiak,404773>